

UKOCHANI BRACIA I SIOSTRY!

Zbliża się miesiąc sierpień. Ojczyste łany coraz bardziej pustoszeją. Czas wakacyjnego odpoczynku dobiega półmetka. Dzieci i młodzież z pewną nostalgią kierują swe oczy ku szkole. W życiu zaś religijnym myślimy o świętach i uroczystościach, związanych z osobą Matki Najświętszej. W sposób szczególny naszą uwagę przykuwa Jasna Góra z uroczystością Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, ze świętem Matki Bożej Częstochowskiej. Tysiące pielgrzymów ze wszystkich stron Polski, także z zagranicy, wyruszają na pątnicze szlaki, aby nawiedzić Jasnogórskie Sanktuarium. Miesiąc sierpień przypomina nam także wiele wydarzeń odnoszących się do obrony naszej niezawisłości państwowej i godności narodowej.

I tak, w sposób może przez nas nie przewidziany, czas ten staje się okazją do rachunku sumienia i do refleksji nad tym, co niesiemy Matce Bożej, z czego możemy się cieszyć, a co powinno nas zawstydząć? Nie łatwo znaleźć odpowiedź, zwłaszcza że dużo rzeczy mamy do przekazania Naszej Matce: z życia osobistego, rodzinnego i społecznego. Nasze serca biją wdzięcznością za tak wiele oznak życzliwości matczynej, a w sposób szczególny chcemy dziękować za encyklikę 'Evangelium vitae' i za tegoroczną obecność Jana Pawła II na naszej ziemi.

Ojciec Święty pozostawił bowiem nam niesłychanie ważne posłanie. Przypomniał, że po okresie walki o wolność i suwerenność, po czasie prób i doświadczeń, nadchodzi chwila, kiedy musimy powrócić do sprawy sumienia, gdyż Polska potrzebuje ludzi, którzy chcą i potrafią kierować się sumieniem w swoim życiu.

Jan Paweł II mówiąc o tym wszystkim, odwołał się do Soboru Watykańskiego II, który nazywa sumienie 'najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka' i wyjaśnia: 'W głębi sumienia człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie nakłada, lecz któremu winien być posłuszny i którego głos wzywający go zawsze tam, gdzie potrzeba, do miłowania i czynienia dobra a unikania zła, rozbrzmiewa w sercach nakazem: czyn to, a tamtego unikaj' (Gaudium et spes; n. 16).

Dzięki sumieniu, wolnemu od deformacji ideologicznej, możemy wyraźniej dostrzegać w naszym życiu wagę dobra i niebezpieczeństwo zła. Dobro jest szeroko zarysowane przed nami w powołaniu człowieka do życia i świętości. Zło natomiast usiłuje zniszczyć, albo przynajmniej osłabić, naszą wolę podążania drogą, na straży której stoi głos sumienia. Wśród licznych zagrożeń, które jawią się na ludzkiej drodze, pragniemy dzisiaj przypomnieć o tym niebezpieczeństwie, jakie niesie ze sobą nietrzeźwość. Mówimy o tym, gdyż jest to zagrożenie, które osłabiając wolę, sprawia, że nasze sumienie nie może w sposób wolny pełnić swojej roli. Jest to bowiem grzech i wykroczenie, które uderza w duchowy ośrodek ludzkiej moralności.

Zbyt często spotykamy się wśród nas ze straszliwymi skutkami alkoholizmu. Zagraża on życiu jednostek i grup społecznych. Rujnuje rodziny, gospodarstwa domowe, a nawet zakłady pracy. Uderza w charaktery i ludzkie zachowania, niszczy zdrowie fizyczne i duchowe. Zresztą, czy trzeba nam przypominać i wyliczać wszystkie skutki alkoholizmu? W wielu rodzinach cień tego nałogu daje się zauważyć. Nie możemy o tym zagrożeniu milczeć. I dlatego Kościół stara się zwracać uwagę na znaczenie wychowania do trzeźwości. Czyni to szczególnie w okresie Adwentu, Wielkiego Postu, proponując nawet abstynencję od napojów

alkoholowych tym, którzy pragnęliby swoim przykładem dopomagać słabym w próbie wyzwolenia się z nałogu alkoholizmu.

Już od kilku lat Biskupi Polscy apelują do całego naszego społeczeństwa o zachowanie pełnej trzeźwości szczególnie w miesiącu sierpniu, aby przy tej okazji podkreślić pielgrzymkowy nastrój i wyrazić wdzięczność Matce Najświętszej za Jej opiekę nad nami. Taka postawa, postawa trzeźwości, winna być znakiem naszej dobrej woli w dążeniu do współpracy z Matką Bożą w dziele odrodzenia naszego Narodu.

Są różne sposoby, które ułatwiają nam zachowanie trzeźwości w miesiącu sierpniu . Przypomnijmy sobie jedynie niektóre z nich, oto one:

Wyrażamy uznanie i szacunek wobec tych, którzy nie piją alkoholu;

Nie namawiamy nikogo do alkoholu;

Unikamy opowiadania dowcipów, opartych na alkoholowych wyczynach;

Nie sięgamy po alkohol;

Nie pośredniczymy w handlu alkoholem;

W szczególny sposób apelujemy do młodzieży, aby unikała dyskotek, nastawionych na zyski ze sprzedaży alkoholu;

Prosimy i wzywamy władze samorządowe, aby bardziej brały pod uwagę potrzebę ochrony zdrowia moralnego narodu aniżeli liczyły na zyski z handlu alkoholem.

A jednocześnie nie zapominamy o modlitwie w intencji tych, którzy nadużywają alkoholu; w intencji dzieci, młodzieży, współmałżonków, którzy są ofiarami alkoholizmu kogoś ze swoich bliskich.

Staramy się zachować pogodę ducha i poczucie humoru przy spotkaniach bez alkoholu.

Nasza Ojczyzna oczekuje od nas pomocy w uwalnianiu się od alkoholowej opresji, widocznej w myśleniu, w rozmowach, w niektórych czasopismach, w filmach, w zwyczajach i pracy.

Czas już najwyższy, abyśmy udzielili poparcia tym, którzy starają się kształcić nową kulturę bycia, wolną od obciążenia alkoholu. Na życzliwe poparcie ze strony całego społeczeństwa zasługują ci, którzy pracują nad sobą i starają się o wyzwolenie z nałogu alkoholu.

Ukochani Bracia i Siostry,

przed nami jeden z miesięcy, nieco inny w naszych zwyczajach i tradycjach, zwłaszcza religijnych. Jak to byłoby dobrze, gdyby tę inność podkreślała większa trzeźwość naszego życia! Byłby to widoczny znak szczerości naszego nabożeństwa do Matki Bożej i naszej dobrej woli w wychodzeniu naprzeciw nauczaniu Jana Pawła II. To właśnie On nas poucza, że 'być człowiekiem sumienia to znaczy przede wszystkim w każdej sytuacji swojego sumienia słuchać i jego głosu w sobie nie zagłuszać, choć jest on nieraz trudny i wymagający; to znaczy angażować się w dobro i pomnażać je w sobie i wokół siebie, a także nie godzić się nigdy na zło w myśl słów św. Pawła: 'Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!' (Rz 12, 21). O takie zwycięstwo starajmy się, korzystając z pomocy Matki Najświętszej; do tego rodzaju zwycięstwa dopomagajmy również innym, dzieląc się przykładem życia w trzeźwości. Naszej Ojczyźnie, jak biblijnej Sodomie, potrzeba ludzi sprawiedliwych, ludzi trzeźwych, umiających odmówić picia alkoholu dla dobra innych. Módlmy się o taką postawę dla siebie i dla innych. Pan Jezus w dziesiętej Ewangelii zapewnia: 'Proście, a będzie wam dane'. Jak z tego widać, w walce o trzeźwość nie jesteście sami. Również my biskupi chcemy być razem z Wami, drodzy Bracia i Siostry, modlitwą, przykładem i naszym

błogosławieństwem pasterskim, którego udzielamy wszystkim ludziom dobrej woli w imię
Ojca i Syna i Ducha Świętego.